

KURJER WARSZAWSKI

Piątek.

Dnia 17 (29) Lipca. — Rok 1853.

N^o 195.

Jutro, ŚŚ. Abdona, Senny i Julity MM.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udarować raczył Admirała *von Plater*, Członka Rady Admiralicji, kosztowną *tabakierą*, z Portretem **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI**, brylantami wysadzaną.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, objawić raczył **MONARZSZE** zadowolenie, Kapitanowi *Kossakowskiemu*, z pułku *Preobrażńskiego* Lejb-Gwardji, Fligel-Adjutantowi **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI**, za odznaczające się i w zupełności zadowalające wykonanie powierzonych mu obowiązków.

Rozkazem CESARSKIM, Pułk Huzarów Wielkiego Xięcia Następcy *Sasko-Wejmarskiego*, ma się odtąd nazywać: *Pułkiem Huzarów Wielkiego Xięcia Sasko-Wejmarskiego*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Ś. WŁODZIMIERZA kl: Hej, Jenerała-Lejtanta *Karłowicza*, Naczelnika 4tej Dywizji piechoty, z powodu ukończenia przez niego, pięćdziesięcio-letnia służby Oficerskiej.

Za **NAJWYŻSZYM** Rozkazem, postąpił na Podpułkowników z Wojskowych Starszyn: *Sułtan-Zawiadowca*, średniej części Mniejszej Ordy Kirgizow, *Arasłan Dżanturyn*, i *Sułtan-Zawiadowca* zachodniej części tejże Ordy, *Muhammed-Halia Tiaukin*.

Nowa Konwencja pocztowa między *Rossją a Prusami*, podpisana została ze strony **NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA**, przez Radeę Tajnego Teodora *Prjanisznikowa*, Dyrektora Departamentu Pocztowego i *Petersburskiego* Dyrektora Poczt; a ze strony **N. KRÓLA Pruskiego**, przez P. Henryka *Schmückert*, Dyrektora Jeneralnego *Poczt Pruskich*.

JO. Xiąże NAMIESTNIK Królestwa, mając sobie złożony raport o nadzwyczajnej burzy połączonej z gradem niezwykłej wielkości, która z d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. na przestrzeni 30tu wiorst, w *Pecie Miechowskiu*, między miastami *Działoszycami* i *Opatowcem*, zrzuciła znakomite kłeski, wyznaczyć raczył na wsparcie mieszkańcom którzy najwięcej ucierpieli, 3,000 rubli srebrnych. Rozdział wsparcia pomienionego, polecony został Urzędnikowi z *Warszawy*, na miejsce wydarzonej kłeski zastanemu.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis, przez *Teresę z Dziekońskich Dragowską*, aktem na dniu 1 Lipca 1820 działanym, uczyniony: opłacania corocznie w dniu 24 Czerwca rs. 15, dla *Cerkwi w Balli Kościelnej*, oraz utrzymywania w należytych porządku i opatrywania we wszelkie potrzeby tejże *Cerkwi* i *Kaplicy w Balli Dwornej* czyli *Wielkiej*, przez posiadaczy tychże dóbr, i z obowiązkiem obmurowania *Cerkwi Balińskiej*.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. Zawiadamia niniejszem, iż zapis uczniów do tegoż Instytutu na rok szkolny 1853/4,

rozpocznie się z dniem 4 (16) Sierpnia, i trwać będzie codziennie, wyjąwszy święta i Niedziele, od godziny 4ej do 7ej po południu, do dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b., jako czasu w którym się rozpocznie wykład nauk w Instytucie. Warunki przyjęcia ucznia są następujące: 1) Uczeń nowo wchodzący do Instytutu, winien złożyć: metrykę urodzenia, dowodzącą że ma przynajmniej wieku lat 16 skończonych, świadectwo odbytej ospy, i książeczkę legitymacyjną. 2) Udowodnić przez examen posiadanie w należytych stopniu wiadomości w tych przedmiotach, które mają najbliższy związek z nauką Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. 3) Uczniowie przybywający do Instytutu ze Szkół Rządowych, powinni prócz tego składać świadectwa szkolne; ci zaś którzy nie wprost z Zakładów Naukowych Rządowych wchodzą do Instytutu, obowiązani są także złożyć: świadectwo spokojnego i moralnego sprawowania się, wydane przez Ojca lub Opiekuna, a co do własnoręczności podpisu i rzetelności świadectwa, poświadczone przez Naczelnika właściwego Powiatu, jako też własnoręczny opis biegu życia, aż do czasu wejścia do Instytutu. Oprócz nauk, pomieszkania z meblami, uczniowie otrzymują w Instytucie stół, opał, światło, opranie bielizny, pościel, wszelką usługę i pomoc Lekarza. Za to wszystko każdy uczeń tak drugo-letni, jak i nowo-wchodzący, opłacać będzie tytułem wpisu rocznego rs. 175, w 2ch półrocznych ratach z góry, po rs. 87 k. 50, a mianowicie: 1sza rata przy zapisaniu ucznia w terminie od 4 (16) do 18 (30) Sierpnia r. b.; 2ga rata w terminie od 20 Grudnia (1 Stycznia) do 18 (30) Stycznia 1854 r.; po upływie tego terminu, uczeń w razie nieopłacenia drugiej raty, natychmiast usunięty będzie z Instytutu. Nadto uczniowie drugo-letni, chcąc się zapisać na r. b., winni wnieść opłatę wpisową, najdalej do dnia 13 (25) Sierpnia; spóźniający się sami sobie winę przypiszą, jeżeli miejsca ich przez nowych kandydatów zajęte zostaną. Z uczniem nowo-wchodzącym do Instytutu, obowiązany jest przybyć do zapisu Opiekun w *Warszawie* zamieszkały, dla złożenia własnoręcznej deklaracji. O dopełnieniu innych pomniejszych formalności, oddający ucznia do Instytutu, przy zapisie objaśnieni zostaną. — *Marymont*, dnia 12 (24) Lipca 1853 r. — Rada Stanu, *M. Oczapowski*. Sekretarz Instytutu, *Erlicki*.

JW. Rzeczywisty Rada Stanu Le Brun, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa *Polskiego*, wyjechał do *Fajstawic*.

Gazety *Petersburskie* donoszą o skonie Podporucznika *Borszczewskiego*, z pułku *Riazańskiego* piechoty.

Jutro, o godzinie 10tej rano, w *Kościele XX. Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spókoj duszy ś. p. *Łukasza Sitkiewicza*; na które, pozostałe

zeństwo, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, za-
za.

Alexander Skwarczyński, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń, po ciężkiej chorobie, onegdaj życie zakończył. Pograżona w głębokim żalu pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wprowadzenie zwłok, dziś o godz. 5tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu *Evangelickim*, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Nie obojętną ponawiamy wiadomość Czytelnikom naszym, a bardziej jeszcze chcącym zasięgnąć rady w poratowaniu zdrowia tak drogiego każdemu, że w tych czasach, to jest przed końcem b. m., zjeżdża do *Buska* znany Dr *Bierkowski*, Cesarsko-Królewski Profesor Uniwersytetu *Jagiellońskiego* w *Krakowie*, Dyrektor Kliniki chirurgicznej, a zarazem Okólnika. Zabawi przez ciąg trwających kąpeli, a zatem obok kuracji miejscowymi wodami, można będzie znaleźć jeszcze ulgę w pomocy tego znakomitego Lekarza. Jednym słowem w *Busku* tego roku na niczem zbywać nie będzie. Zjazd jest liczny, duch zabaw nabierający coraz większego życia z codziennem przybytkiem gości. Czas urozmaicony na przemian tańcem, przechadzkami, koncertami i zapowiedzianą loteryją fantową. Dobra muzyka przyjemnia spaceru w nowo-wzrosłych ogrodach. O zakładzie zaś kąpeli już nie nie wspominaliśmy, bo ten od dawna znany Publiczności.

Miłośnicy sztuk pięknych i znawcy, oglądając złożony w Redakcji *Kurjera* obrazek olejny Artysty tułtejszego P. *Zarzeckiego*, przedstawiający jeden z cudów *Mojżesza*, oddają pod każdym względem sprawiedliwość temu dziełu. Pochlebne to zdanie Znacwców, które publicznie powtarzamy, powinno być dla P. *Zarzeckiego* bodźcem do dalszych prac w tym rodzaju, które zapewne znajdą miłośników.

W przyszłym miesiącu to jest 4 i 5 Sierpnia, odbędzie się ciągnięcie 1ej klasy 82ej *loterji klasycznej*. Czas już więc zaopatrzyć się w bilety, aby korzystać z szczęścia i darów *Fortuny*.

Upowszechniające się coraz bardziej, jako znane ze swej dobroci, trwałości i wykwintnego wykończenia zegarki rękodzielników *Patka Philippe et Comp.*, którzy jak wiadomo, na wystawie całego świata w *Londynie*, otrzymali za wyroby swoje medal, spowodowało ich do ogłoszenia, iż te tylko zegarki za zrobione na swych warsztatach uznają, i za takowe odpowiadają, które są opatrzone świadectwami z własnoręcznym ich podpisem. O czem dla wiadomości osób nabywających tego rodzaju wyroby, pośpieszamy donieść.

W *Ciechocinku* bawili i bawią obecnie kilku Lekarzy, a mianowicie Doktorowie: *Brünner*, *Dubikowski*, *Janički*, *Kłosowski*, *Natanson*, *Poznański* i *Rymarkiewicz*, oprócz miejscowych Doktorów: *Ignatowskiego* Lekarza Bankowego Zakładu Warzelnicy Soli, i *Rymarkiewicza*. Spodziewani są także Doktorowie: *Köhler* i *Chałubiński*.

W zeszłym tygodniu, w obchodzie 15 rocznicy swojej, Królewskie Towarzystwo rolnicze *Angielskie*, odbyło wielkie *meeting*, w *Gloucester*. Przedstawiono na wy-

stawę mnóstwo zwierząt gospodarskich i drobiu. Odznaczającym się wychowem, przeznaczono nagrody. I na tej wystawie okazały się *kury* tak zwane *polskie*, o których już w początkach r. b. pisaliśmy. Coby to był za gatunek, dotąd nie wiemy; za przedstawienie onego i tą razą 3ch wychowawców: *Rawson*, *Cox*, i *Vivian*, otrzymali nagrody. Warto by który z Gospodarzy sprawdził koguta i parę kur z tego chowu, dla porównania z oryginalnymi tutejszemi.

Aby powziąć wyobrażenie, jak wielkie moglibyśmy otrzymać korzyści, z upowszechnienia na opał *węgla ziemnego*, w który kraj nasz obfituje, dosyć będzie przytoczyć rezultat, otrzymany w Królestwie *Saskiem* z użycia tegoż paliwa. I tak: kładąc za zasadę że otrzymany ciepłk z jednego *sążnia drzewa*, równy jest ciepłkowi z $5\frac{1}{2}$ *sześli kamiennego węgla*, a z 10 *sześli lignitu*; wypadnie że przez użycie *węgla ziemnego* w całej *Saxoni* oszczędzają *drzewa sążni* 1,080,533 $\frac{1}{2}$. A że *sążeń* drzewa opałowego kosztuje tam 3 talary 15 gr., zatem oszczędzona ilość sążni drzewa, kosztowałaby 3,811,172 talary 15 gr.; użyty zaś *węgiel* do zastąpienia tej ilości drzewa, kosztuje 1,104,690 talarów 21 gr. 6 fen.; z czego wypada że oszczędność wynosi rocznie 2,617,281 talarów 23 gr. 7 fen.

Nakładem składu nót *Ig: Klukowskiego*, wyszły dwie śpiewki z Komedjo-opery *Stoliki magnetyczne*, z towarzyszeniem fortepjanu, słowa *St. Bogusławskiego*, muzyka *F. M. Małgockiego*. Cena k. 30.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *F. K.* kop. sr. 50, i od *Maryni Su*: rs. 1, na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*. — Od *Z.* kop. 75 dla *T. Zacharskiej*, i kop. 75 dla ociemniałej *Jaskulskiej*. — Od *M. C.* rs. 1 dla *Marjanny Pstrągowskiej*, matki *trojaczków*, z ulicy *Sto-Jerskiej* Nro 1774. — Od *T. H.* paczkę szarpi dla *Kaleki* na *Lesznie*.

Najpiękniejsze noce, a następnie pogodne w całym znaczeniu dnia do południa, wieczorem zaś deszcze, oto stan rzeczy, który trwał niezmiennie aż do końca ostatniej *lunacji*. Od kilku dni wszakże, a właściwie mówiąc od *ostatniej kwadry*, stan ten powierza stał się pomyślniejszym, i już przez całe dnie cieszyliśmy się stałą pogodą. Tak było onegdaj i wczoraj, i dla tego też zapowiedziane na *Czwartek* w *Dolinie Szwajcarskiej*, *pot-pourri Canthala*, wykonane przez *P. Rajczaka*, wraz z całą jego kompanją, powiodło się jak najlepiej. Mnóstwo bowiem znalazło się zwolenników muzyki, którzy zaludniając *Dolinę*, przypomnieli nam chwile świąteczne.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po balecie *Asmodea Djabel rozkochany*, przywołani zostali: Panna *Anna Straus* 5-kroć, Panna *Karolina Straus* 4-kroć i Panna *Damse*, oraz *PP. Alex: Tarnowski* 4-kroć, *Meunier* i *Popiel*.

Przełożony *Pensji* męskiej w mieście *Kielcach*, zawiadania Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż zapis uczniów do tego Zakładu naukowego, na przyszły rok szkolny 1853/4, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia, i trwać będzie do końca t. m.; poczem wykład

nauk według planu przez Władzę Edukacyjną zatwierdzonego, odbywać się zacznie. — Herman Hiller.

Z Londynu piszą na d. 23 b. m., że pszenica znowu była droższa o 1 do 2 szel., głównie z powodu świeżej zmiany w prawie celnem *Francuzkiem*, wedle której zboże będzie mogło być wprowadzane do *Francji* w okrętach *angielskich* z równemi przywilejami, jak we *francuzkich*. Niemało przyczynia się też do drożyzny i niepogoda ciągła, która wzbudza obawę, że *Anglja* będzie zmuszoną zakupywać za granicą większe ilości *pszencicy*, a niżeli w latach poprzednich.

ANGLJA. — Ostatni buletyn ozdrowiu Królowej, brzmi pomyślnie; za dni kilka podobno J. K. Mość będzie mogła wychodzić. — Zniesienie we *Francji* cła od mąki i zboża sprowadzanych z *Anglii*, podwoiło czynność na targu *angielskim*. — W d. 21 b. m. spuszczone na wodę w *Chatam*, w obec licznego tłumu ciekawych, okręt *Cressy*, szrubowy, o 80 działach; budowę jego zaczęto w r. 1844; linę odcięła Panna *Percy*, córka Wice-Admirała; za dwa miesiące spuszcza w *Chatam* podobny okręt, nazwany *Majestic*. — W Izbie Lordów odczytano po-raz drugi bil o podatkach od spadków. — Komisja Izby niższej, zaprojektowała adres do Królowej, by w sposób jednakiowy urządzono policję w *W. Brytanji*. — *Times* i inne dzienniki dowodzą, że *Anglja* nie ma wcale przyczyny interwenjować w *Turcji*, z powodu zajęcia ziem *Naddunajskich* przez *Rossję*. — Z zatoki *Bezika* donoszą, że floty *angielska* i *francuzka*, stoją ciągle w porcie; sześć flag admirałskich na nich liczą; flota *francuzka* licznie silniejszą jest od *angielskiej*. (J. d. Deb. — J. d. St. Pet.).

AUSTRIA. — Pogłoska o wyjeździe Xięcia *Metternich* do *Johannisberg*, była mylą; Xięże całe lato w *Wiedniu* zabawia. — Na manewrach artylleryi, bywa mnóstwo cudzoziemskich Oficerów; takowe odbywają się na polach *Semeringskich*. — Wkrótce mianować mają kilku tak zwanych Koronnych Kardynałów; projektują też zaprowadzenie dwóch nowych Biskupstw w *Austrji*. — W *Galicji* Zachodniej, 55 gmin tak nawiedzone zostały przez grady, że stracono w nich wszelką nadzieję zbioru. — Król *Saski* przybył do *Werony*. — W dniu 15 przyszłego miesiąca, rozpoczynają się wizytacje Klasztorów *Austrjackich*, przez Wizytatorów PAPIEKICH: Kardynała Xięcia *Schwarzenberg*, Arcybiskupa *Pragskiego*, w prowincjach *Niemieckich*; a Xięcia *Prymasa Scitowskiego*, w *Węgierskich*. — Jeden z domów handlowych *Wiednia*, nie podjął się wypłaty summy należnej od *Porty* za 40,000 karabinów, kupionych od *Francji*. (Neue Pr: Ztg.—J. d. St. Pet.).

BELGJA. — Xdz *de Coninck*, Proboszcz-Dziekan Kolegiaty ŚŚ. *MICHAŁA* i *GUDULI* w *Bruxelli*. rozstał się z tym światem. Był ciągle Spowiednikiem Królowej *Ludwiki-Marji*, aż do śmierci tej Monarchini, i wychował w Religji Katolickiej Xiężęta *Belgijskie*. (Indep: Belge).

FRANCJA. *Paryż* 23 *Lipca*. — Podróż do *Pireneów* w tym roku nie będzie miała miejsca. Cesarzowa część lata przepędzi w *Trianon*; jej siostra Xiężna *Alba*,

wkrótce *Paryż* opuści. Cesarz oświadczył się stanowczo przeciw zaprowadzeniu paziów przy dworze, uważa bowiem tę instytucję za zbyt kosztowną; nawet w służbie dworskiej zaprowadzą zmiany pewne i oszczędności; znieść mają zwłaszcza urzęda Lektorów i Lektorek. — Wstrzymano wykonanie projektu urządzenia kołosalnych omnibusów, ciągnionych po szynach jednym koniem, a które przewozić miały za 15 centy: ($3\frac{1}{2}$ k.) za osobę od rogatki *du Trone* do rogatki *de l'Etoile*, to jest od jednego końca *Paryża* na drugi. Powodem zwłoki jest ta okoliczność, że jakaś kompanja podała projekt urządzenia ogólnej komunikacji omnibusowej w *Paryżu* i okolicach, z ceną nie wyższą jak 15 centymów; żąda ona ustąpienia przywileju na lat 50. Ponieważ warunki tej kompanji przedstawiają dla publiczności daleko więcej korzyści, jak inne, przeto wszelkie ustąpienia podobne wstrzymano. — Niedawno w obecności Ministra *Fould*, i wielu wyższych urzędników robiono próby z nowo-wynalezionym przez *P. Godillot*, sposobem illuminacji, za pomocą mnóstwa drobnych zwierciadek, umieszczonych na ramach lekkich i odbijających światło lampy stawionej w ognisku. Odbicie, w nadzwyczajny sposób siłę światła powiększa, a umieszczenie szkła kolorowego między lampą a zwierciadłami pozwala na piękne zmiany kolorów. W d. 15 Siernia podobne słońce illuminacyjne, umieszczają na łuku tryumfalnym *de l'Etoile*. — W *Lorient*, w tych dniach odbyto próby parostatkem *Galilée*; poruszania machiny parą chloroformu, udały się jak najzupełniej; okręt robił po 9 węzłów na godzinę; oszczędność paliwa wynosiła 50 procent. — Dzienniki *Paryzkie* z 15 b. m. i wiadomości z teje daty donoszą, że po trwodze niedawnej o pokój, teraz znowu gorę bierze nadzieja utrzymania go, i że dla tego papiery w górę idą. Wszystkie dzienniki, objawiają albo nadzieję, albo pewność utrzymania pokoju, jakkolwiek *Turcja* prowadzi uzbrojenia o ile na to pozwala wyczerpanie zupełne jej finansów. W *Konstantynopolu* samym mają nadzieję, że utrzymanie pokoju wcale nie osłabło. (Ind: Bel.—Journ. de St. Peter.).

Paryż 24 *Lipca*, (d. t.) — *Monitor* ogłosił dekret ustąpienia następnych kolei żelaznych: z *Reims* do *Mezières*, z *Charleville* do *Sedan*; z *Creil* do *Beauvais*. Ustąpienie to zyskała kompanja *francuzko-angielska*, pod warunkiem, że ta kolej będzie pierwszą częścią nowego połączenia *Francji* z *Belgią*, łączącej *Cambrai* z koleją północną. Wydatki oceniono na 30 milionów fr. (Ind: Bel.).

PRĘSY. — Król w d. 24 b. m., wrócił do *Sansouci*. — Niektóre państwa *Niemieckie*, by przeszkodzić tajnemu wychodźtwa do *Ameryki*, poleciły swym Konsulom w miastach portowych kontrolować agencje emigracji. — Król *Pruski* znajdował się w *Paderborn* na otwarciu w dniu 21ym b. m., kolei żelaznej *Westfalskiej*. — Ma wyjść rozporządzenie zabraniające obsługi kawiarni, szynków i garkuchni, przez służące płci żeńskiej. (Neue Pr: Ztg.—Ill: Lond: News).

TURCJA. — W *Smyrnie* z powodu aresztowania przez Konsulat *Austrjacki*, *Costa*, który był za paszportem

amerykańskim, korweta Stanów Zjednoczonych stanęła, przy brygu Austriackim Hussard, żądając, by *Costa* został sprowadzony z pokładu tego brygu na ląd. Za zgodą Konsulów Amerykańskiego i Austriackiego, *Costa* wrócił na ląd, i oddany został pod straż Konsulowi Francuzkiemu, dopóki z Konstantynopola odpowiedź nie nadejdzie. — Sułtan wydał firman, powołujący wszystkich wiernych do broni, i nakazujący zbierać się w Szumli; ale tego firmamau nikt nie wypełnia, a pod Skutari oddział wojsk regularnych odmówił posłuszeństwa. Osman Basza lękając się napadu Czarnogórców, wezwał gminy Chrześcijańskie, by na pierwszy rozkaz gotowe były ruszyć na Podgoryce, ale te odmówiły. Podobny duch opozycji panuje w Anatolji i Rumelji. (Jour: de St: Pet:).

WŁOCHY. — Wielki Xiążę Toskański utaskawiając obecnie *Guerazziego* na wygnanie, oraz czterech innych jego współników, położył za warunek, że im nie wolno mieszkać we Włoszech. — O zdrowiu PAPIEŻA nie najlepsze dochodzą wiadomości; cierpi on na astmę. (Schles: Zig).

ROZMAITOŚCI. — Z tablic porównawczych gospodarstwa wiejskiego w Prusiech daje się widzieć, że zbiór zbóż, w ostatnich latach, w porównaniu z rokiem 1820, pomnożył się tam o wartość 45,000,000, a produkcja była o wartość 54,000,000 rsr. Według przybliżonego wyrachowania, całkowita wartość pługów w rolniczych w Prusiech, wynosi dziś do 450,000,000 rsr. rocznie, w roku zaś 1820 nie przechodziła 370 milionów. W ogóle obliczają, że bogactwo krajowe od roku 1816 pomnożyło się: w Austrii o 34, w Anglii (nie licząc Irlandji) o 59, w Prusiech o 64 procent, kiedy we Francji postęp ten wyniósł tylko 19 procent. — P. Luanco, professor chemji w Uniwersytecie Oviedo, odkrył sposób otrzymywania z wyłoczyn jabłecznych, pozostających w robieniu cydru, gazu do oświetlania, który daje płomień równie mocny i świetny, jak gaz z węgla kamiennego. Doświadczenia czynione w Oviedo z tym gazem, powiodły się zupełnie. Przyrząd do jego wydobywania jest nieporównanie prostszy i tańszy, od zwyczajnych gazowych aparatów. — Sędzia Londyński ukarał grzywnami i 3-tygodniowym więzieniem dwóch młodzieńców, którzy dla psoty rzucali rybom w parku St. James, zatrute kuleczki chleba. — W Kalifornji znajduje się drzewo największe w świecie. Jest to cedr, którego pień ma u podstawy 92 stóp obwodu, a 61 obwodu w wysokości stóp 14. Wysokość jego wynosi stóp 285. Wiek jego ma być lat 2,520; (a więc istniał na lat 667 przed Narodzeniem J. CHR.). — W Nanderr w Tyrolu, umarł w tych dniach niewidomy (od 5 roku życia), słynny snycerz Józef Klemhans. Prace jego głośnie są w Niemczech. (W Warszawie w Instytucie Głuchoniemych, był za Xiędza Falkowskiego, stolarz niewidomy, który przesłizne robił szkatułki). — W Cambrai, umarła 105-letnia Pani Plet, w tym samym domu, w którym się urodziła. Nigdy nie chorowała i doktora nie używała. — W mieście Lund postawiono w z. m. pomnik Biskupowi Tegner, autorowi Skandynawskich pieśni. — Za-

pal mi fajkę, rzekł Pan do nowo-przyjętego służącego ze wsi; na co tenże wzięwszy ze stołu arkusz papieru, zwinął go i zapalił. »A pocóż aż cały arkusz, trzeba było udrżyć nieco.« »Bo ja myślałem że to potrzebne i niechciałem rozdzierać.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukraba Rlem: Urząd: z Brześcia Lit: nr 604; Dąbrowski Winc: Oby: z Łomży nr 2680; Dangel Tom: Oby: z Galkowa nr 551; Hofer Marja Oby: z Kijowa nr 634; Jazykow Podpułk: Żandar: z Saratowa nr 625; Lżycki Józ: Oby: z Krześlina nr 1774; Lubieńska Marja Hr. z Turny; Mees Hen: Dyrek: Muzyki z Kijowa nr 634; Ronikier Mich: Oby: z Gub: Żytomierskiej nr 601; Szydłowski Teod: Oby: z Solca nr 613; Sliwiński Stan: Oby: z Ronar nr 601; Zaborowski Wik: Ob: z Rożdżali nr 570.

Wyjechali: Bielscy Lucjan i Jan Oby: do Sarnowa; Dembiński Tytus Oby: do Niestempowa; Kosobudzki Edw: Oby: do Białogóry; Kobierzycki Bolesław Oby: do Kalinowa; Mirski Adam Xżę do Biały; Prazmowski Florjan Oby: do Jagodnego; Radomiński Jan Refer: Stanu do Borowego; Szydłowski Edw: Ob: do Jagodnego.

DONIESIENIA.

Zawiadaniem szanownych Rodziców i Opiekunów płci żeńskiej, że jednocześnie tak zapis Uczennic, jako i kurs nauk na rok szkolny 1853/4, w Szkole wyższej prywatnej żeńskiej, przezemnie przy ulicy Leszno pod Nr 726 utrzymywanej, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. Nadmieniam przytem, że jak poprzednio, tak i teraz starać się będę zasługiwać na zaufanie, przez mą gorliwość w kształceniu ich córek i wychowaniek. — Joanna Kotulzka.

Wezoraj w południe, idąc z ulicy Elektoralnej na Senatorską i Krak.-Przedm., zgubiono KLUCZ z wycieczajny. Laskawy znalazca raczy takowy zwrócić do Drukarni Kurjera.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania CUKIERNIA pod Nrem 268 przy ulicy Fręta.

MAJSTER Fabryki Cukru, który znajdował się kilkanaście lat w Niemczech, po najznakomitszych fabrykach jako pierwszy Rafiner, i zaopatrzony chlubnymi świadectwami, życzy przyjąć podobny obowiązek w Królestwie lub w Cesarstwie. Wiadomość w Cukierni P. Bisier, przy ulicy Krak.-Przedm: Nr 411.

POSADZKI dębowej tańi 200, jesionowej 200, dębowej w gwiazdę 300, i Dąb z jaworem 200, dostać można za pomierną cenę, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, wprost Saskiego placu, u Stolarza Kamińskiego.

Około roku 1843 lub 1844, niejaki Pan Albert RADOSZ, Kandydat Filologii, miał być prywatnym Nauczycielem; z powodu spadku na niego Sukcesji, potrzebna jest o pobyć jego wiadomość, którą przesłać najuprzejmiej uprasza się, do Rządu domu pod Nr 1272 na Nowy-Swiat. — Także potrzebna jest wiadomość o teraźniejszym pobyć W. Kamilli ŻABICKIEJ, trudniącej się edukacją młodych Panienek, gdyż w tym jest jej własny interes.

KANTOR STRĘCZEN

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 489a, pierwsza brama od ulicy Miodowej.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki, Polki, Niemki, oraz Bony Polki, Niemki i Francuzki; Metrowie muzyki; Osoby dające lekcje na godziny; Osoba posiadająca muzykę i język francuzki, życzy dawać lekcje na godziny, a mając własny fortepjan, może również udzielać lekcje w swoim mieszkaniu, za bardzo przystępną cenę. — Żądany jest także Metr muzyki Niemiec, mogący zarazem udzielać języka niemieckiego; oraz Francuzki do pomieszczenia w Warszawie. — W tymże Kantorze są Osoby do Zarządu Domu, i Panny służące. — A. Zaleska.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wezoraj w południe stopni 23.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, Atilla.

W Drukarni Kurjera Warsz.: — Wolno drukować. Warszawa dnia 17 (29) Lipca 1853 r. — Cenzor, F. Sobieszczański.